

ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

W 131 rocznicę powstania Kościuszkowskiego odbędzie się staraniem młodzieży harcerskiej Szkoły Handlowej w sali Kina Wojskowego w dniu 24 marca 1925 r. (we wtorek) o godzinie 20 (8) wieczorem

WIECZÓR.

Na całość złoży się śpiew, deklamacja, prelekcja i sztuczka w jednym akcie Henryka Sienkiewicza pod tytułem:

ZAGŁOBA SWATEM

Ceny miejsc od 3 złotych do 50 groszy.

Szczegóły w programach.

Kostjumy z Warszawy.

Bilety wcześniej nabywać można u WP. Gierasiewicza.

Makę żytnią
Makę pszenną
Otręby
Groch
Pszenicę
Żyto
Owies

Nabyć Można
W DOBRYM GATUNKU
i na dogodnych
warunkach

Węgiel
Koks
Drzewo
Wapno
Cement
Smole
Cegle
Dachówkę
Pape

w Chrześcijańskiej Spółce „ZIARNO” w Łowiczu

Aleja 3-go Maja № 7 (Wjazdowa).

UWAGA: Skup artykułów rolnych bezpośrednio od pp. rolników.

Kto i czem z Polską handluje.

Anglja daje nam: ryż, ryby, raki, tłuszcze jadalne, trochę kawy, herbaty, kakao, garbników, wełnę, bawełnę, tłuszcze techniczne, trochę lekarstw, trochę wyrobów metalowych—razem w r. 1923 za sumę 90.529.530 złotych. **Anglja bierze od nas:** zboże i mąkę, cukier, jaja, drzewo, deski, podkłady kolejowe, wyroby bednarskie, meble, przetwory ropy, parafinę, smołę, terpentynę, cynk, trochę wyrobów metalowych, kleju, zapalek, nasion—razem w r. 1923 na sumę 70.041.685 złotych.

Austrja daje nam: wino, skóry, papier, i wyroby papierowe, wyroby metalowe, potrosze różnych owoców, i towarów—w r. 1923 na sumę 96.913.749 złotych, **a bierze od nas:** zboże, mięso, owoce świeże, jaja, drzewo, materiały budowlane, bednarskie, koszykarskie, ropę, parafinę, smary, węgiel, cynk—razem w r. 1923 za sumę 110.945.379 złotych.

Czechosłowacja daje nam: trochę drzewa, papieru, skóry, kamienie, cegły, terpentyny, kwasów, lekarstw, ubrań—w r. 1923 za cenę 55.705.019 złotych **a bierze od nas,** drób, zboże, drzewo, len, konopie, wapno, cement, kamienie, ropę, parafinę, Smary, smołę, i węgiel—w r. 1923 razem za cenę 57.506.057 złotych.

Francja daje nam: trochę ryb, wina, wełny, i bawełny, skór i garbników, lekarstw, perfum, mydła i wyrobów metalowych—razem w r. 1923 za sumę 42.956.277 złotych, **a bierze od nas:** jęczmień, mąkę ziemniaczaną, ziemniaki, cukier, drzewo, ropę, wyroby bednarskie, zapalki — razem w r. 1923 za cenę 24.662.277 złotych.

Niemcy dają nam: tłuszcze jadalne, warzywa, owoce, kawę, sól, tytuń, meble, papier nawozy sztuczne, materiały budowlane, farby, mydło, lekarstwa, kwasy, barwniki, materiały wybuchowe, rudy, żelaza, miedzi, cynku, ołowiu, wyroby metalowe razem w r. 1923 za olbrzymią sumę 486.996.264 złotych, **a biorą od nas:** mydło, drób, zboże, mąkę, ziemniaki, owoce, cukier, spirytus, paszę, sól, drzewo, pokłady kolejowe, deski, wyroby ciesielskie i bednarskie, wiklinę, nasiona, chmiel, len, konopie, materiały budowlane, włosie, szczecinę, pierze, klej, nawozy fosforowe, ropę i wszystkie jej przetwory, smary, smołę, terpentynę, kwasy, węgiel, wyroby metalowe—razem w r. 1923 za sumę 604.624.202 złote. Niemcy to największy kupiec w Polsce: wzięli połowę tego co Polska w świat wysyła.

Rumunja daje nam: bydło, zboże, owoce, trochę nawozu, drzewa, skór, razem za drobną sumę 5.916.238 złotych, **a bierze od nas dużo:** ryby, cukier, tkaniny, materiały budowlane, ceramiczne, węgiel, barwniki, wyroby metalowe, i skórzane, razem, w r. 1923 za sumę 136.167.110 złotych.

Stany Zjednoczone Ameryki dają nam: zboże, mąkę, tłuszcze jadalne, bawełnę i wełnę, nawozy, wyroby metalowe, w r. 1923 r. za sumę wielką 171.323.137 złotych **a wzięły** po odrobinie pasty, grzybów, mebli, pierza, waseliny, wyrobów metalowych—razem za 6.918.087 złotych.

Włochy dały nam: ryż, owoce, rudę, siarkę, za 21.731.349 złotych, **a wzięły:** trochę progów kolejowych, trochę węgla i wyrobów metalowych za 6.801.567 złotych.

Oprócz państw powyższych Polska wzięła garbniki i skórę z Argentyny, nawozy, wełnę i wyroby

„Pasiaki łowickie”

Organ „Miejskiego Muzeum Przemysłowego im. D-ra A. Baranieckiego” w Krakowie „Przemysł, Rzemiosło, Sztuka” w numerze 4 rocznika czwartego (r. 1924) przynosi bardzo rzeczowy artykuł pod tytułem „Pasiaki łowickie” pióra pp. Stanisława Seweryna, prof. tutejszego Seminarjum Nauczycielskiego i jego brata Tadeusza, artysty-malarza, profesora Seminarjum Nauczycielskiego w Tomaszowie Rawskim.

Po za bardzo starannem i gruntownem ujęciem tematu, gdzie autorowie zapoznają czytelnika z techniką farbowania i wyrobu wełniaków na Księstwie oraz historją farbiarstwa i tkactwa w Łowiczu, na specjalną uwagę zasługuje wypowiedziana hipoteza odnośnie „dawności” pasiatych wełniaków.

Ponieważ niewielu Łowiczanie zna zapewne artykuł, pozwolę sobie streścić przekonywujące wywody Szanownych Autorów dotyczące historii wełniaków łowickich.

Wełniaki jako materiał odzieżowy nie są wyłączną własnością ziemi Łowickiej, spotyka się je w różnych okolicach i dzielnicach Polski, różnie barwione, różnie tkane, różnie krojone. Dawniej wygłaszane i snute na tle historycznym hipotezy, dlaczego Książacy przyjęli swój kolorowy strój jak np. zapożyczenie motywów barw od ubiorów żołnierzy gwardji papieskiej, którzy jako eskorta nuncjuszów papieskich częstymi byli gośćmi na dworze arcybiskupów w Łowiczu, względnie zaczerpnięcie wzoru od modnych za czasów Ludwika XVI prąż-

kowanych materji, czy wreszcie od Panów szlachty polskiej, autorzy uważają za nieprawdopodobne i wręcz nierzeczowe, gdyż szereg etnografów i folklorystów jak Dołęga, Chodakowski, Zegota, Kolberg i inni bardzo krótkie wzmianki poświęcają ludowi łowickiemu, choć opisują różne mniej „kolorowe” typy etnograficzne, ergo, strój łowicki nie był wtedy jeszcze tak barwny, nie podpadał tak bardzo pod uwagę, nie uderzał swą odrębnością od innych okolic, nie był dzisiejszym.

Według świadectwa sędziwych gospodyń i gospodarzy łowickich, przed laty mężczyźni nosili „białone portki” płócienne, a kobiety kiecki o „prozkach” czerwonych, zielonych i czarnych, czyli barwach przeważających do dziś w ubiorach niektórych dzielnic, zatem dzisiejszy wełniak jest wytworem stosunkowo niedawnym i stanowi tylko dalszy ewolucyjny etap materiałów używanych na kiecki o „pronzkach”.

Bezsprzecznym jest fakt, że środowisko, w którym człowiek wzrasta, wywiera nań swój wpływ, ze otaczająca natura przemawia silnie i kształtuje upodobania i charakter ludzki, dobrobyt toruje drogę do zamiłowania i sztuki.

Jakżeż przemówiło zatem otoczenie do duszy księżackiej, jaki jest jego udział w księżackim stroju?

Tutaj dopiero wysuwa się pewien paralelizm między warunkami historyczno-społecznymi, a pasami na wełniakach, ich szerokością i układem. W latach między 1820-38 włościanie łowickcy są zwalniani od pańszczyzny (n. b. nigdy dla nich nie tak uciążliwej jak w innych okolicach Polski) i otrzymują przez nadanie ziemię w ilości od 30 do 50 morgów.

metalowe z Belgji, ryż i kawę z Brazylii, saletrę z Chile, tłuszcze jadalne i techniczne z Danji, papier z Finlandji, kakao, tłuszcze, tytuń, nawozy z Hollandji, ryż, bawełnę z Indji brazylijskich, trochę ryżu z Japonji, owoce, masę papierową i rudę żelazną z Jugosławji, drzewo z Litwy, ryby i len z Łotwy, ryby i nawozy z Norwegji, trochę rudy z Portugalji, trochę bydła, tytoniu, włosia i starego żelastwa z Rosji, trochę lekarstw, farb i odzieży ze Szwajcarji, rudę, nawozy, ryby, tłuszcze ze Szwecji, tytoniu z Turcji, owoców, tytoniu, mąki z Węgier. I na odwrót Polska wysłała drobne ilości: mebli, waseliny, papieru do Argentyny, jęczmień, ziemniaki, drzewo, meble, parafinę do Belgji, deski i wyroby metalowe do Brazylii, wyroby metalowe do Chin, zboże, cukier, drzewo, deski,łaty, nawozy, przetwory ropy, węgiel, wyroby metalowe do Danji, zboże, ziemniaki, cukier, ropę do Finlandji, drób, zboże, cukier, drzewo, nasiona, materiały budowlane do Hollandji, cukier do Indji, przędzę i wyroby metalowe do Japonji, ropę i jej przetwory do Jugosławji, cukier, deski, tkaniny, papier, wyroby metalowe na Litwę, cukier, sól, drzewo, ropę, węgiel, wyroby metalowe na Łotwę, zboże, cukier, węgiel, smary do Norwegji, deski iłaty do Portugalji, wino, koniak, farby, wyroby, metalowe, papierowe, odzież do Rosji, zboże, ziemniaki, cukier, drzewo, ropę, węgiel, wyroby metalowe do Szwajcarji, zboże, drzewo, węgiel, ropę do Szwecji, wyroby metalowe do Turcji, drzewo, smary, węgiel, wyroby metalowe do Węgier. Z wszystkimi, dopiero co wyliczonymi krajami handel nasz jest dopiero w początkach.

Co z powyższego opisu wynika? Wynika to, że główne towary wywożone z Polski — to: oleje

skalne (nafta, benzyna, waselina, parafina i t. d.), węgiel, drzewo, cukier, ziemniaki—a potem wyroby metalowe i ciesielskie, tkaniny, trochę płodów rolniczych. W cyfrach tak się przedstawia: Polska wywoziła: węgla i jego przetworów za 520 milionów złotych, drzewa i jego przeróbek za 150 milionów, ropy i przeróbek za 86 milionów, rud, żelaza, cynku i naczyń za 240 milionów, przędzy, wełny i tkanin za 185 milionów, cukru za 104.000 miliony, jęczmienia, fasoli, grochu, słoju, owoców za 14 milionów, jaj za 20 milionów, chmielu za 8 milionów, pierza 8, szczeciny za 5, paszy za 5, superfosfatów za 5, ziemniaków za 4, wódki za 3 miliony. Inne pozycje są drobne. Polska otrzymała: bawełny za 220 milionów, wełny za 86, wyrobów z żelaza, stali, maszyn i t. d. za 407 milionów, tłuszczów za 50, skór za 40, szkła za 30, owoców południowych za 28, ryżu za 15, śledzi i ryb za 28, nawozów sztucznych za 55, tytoniu za 36, kawy za 11, kaka za 5, herbaty za 20, wina za 8, kwasów za 20, oleju za 10, barwników za 25 milionów złotych.

Polska, kraj rolniczy, prawie zupełnie nie wywozi płodów rolniczych. Dlaczego?

O tem za tydzień.

(—) poseł Stanisław Rymar.

Obowiązkiem każdego polaka jest być członkiem Ligi Obrony powietrznej państwa.

Drogą sukcesyj i działów spadkowych, gospodarstwa zaczynają się rozdrabniać; z roku na rok przybywa coraz więcej miedz granicznych między długie lany pól uprawnych.

Ten właśnie obraz, to otoczenie coraz gęściej-szych miedz, coraz rzadziej występujących szerokich pól, przy przewadze wyższych, a długich łanów, przemówił do duszy księżaka, rozmiłowanego w swym zagonie. Obraz ten sprawił, że szerokie dawniej pasy na welniaku zaczęły się zwężać, że coraz gęściej występować zaczęły na nim wąziutkie paski miedz, węższe, a barwniejsze pola—odbicie rodzajnych wioskowych nów.

Na poparcie tych wywodów przytaczają autorzy fakty:

1) stare welniaki mają pasy szerokie, szersze aniżeli współcześnie używane, mniej na nich wąskich miedz.

2) najstarsze zachowane welniaki odznaczają się pasami jednakowej szerokości, z bardzo rzadkimi i wąskimi miedzami.

3) w okolicach bliższych Łowicza przeważały stosunkowo niedawno jeszcze welniaki o węższych paskach (większe rozdrobnienie gruntów w okolicy podmiejskiej) aniżeli w okolicach odleglejszych.

Na zasadzie układu pasów „pól“ i „miedz“ wyróżniają autorzy trzy typy spotykanych dziś welniaków:

1) asymetryczny, rytmiczny, polegający na rozmieszczeniu pasów w odległościach równomiernych

2) „bez końca“—zestawienie ze sobą różnobarwnych pasów różnej szerokości, bez ściślejszego, zamkniętego układu

3) układ symetryczny.

W każdym z powyższych typów odróżnić jeszcze można pewne odmiany i rodzaje w takim, bądź innym układzie „miedz“ i „pól“.

Odnośnie barw i ich zestawień na welniakach autorzy przypuszczają, że głównie wpływał tu zasób posiadanych przez lud barwników dla wełny, choć nie negują faktu, że mogło o nich zadecydować istnienie w Łowiczu zakładu farbiarsko-tkackiego, należącego do Antoniego Kolaszyńskiego, który farbował sukno na mundury Wojska Królestwa Kongresowego w latach 1826—31.

Ciekawy ten artykuł czyta się z prawdziwą przyjemnością i należy wyrazić wdzięczność autorom za podjęte trudy i studja oraz przyczynienie się do poznania księstwa i historii jego barwnej, pasiastej teraźniejszości.

Artykuł jest skrótem i częścią zaledwie zamierzonej przez autorów pracy, która obejmie jeszcze bogaty dział zdobnictwa ludowego jak wycinanki, pająki, zdobnictwo drzewne i t. d. Rzetelne i źródłowe dociekania, czego dowodem treść omawianego wyżej artykułu, gwarantują równie sumienne opracowanie przez autorów zamierzonych działów i praca ich przyczyni się do poznania przez szeroki ogół społeczeństwa polskiego niewyczerpanych zasobów kultury materialnej i duchowej ludu naszej okolicy.

A. B. K.

Z Walnego Zebrania Oddziału Związku Florjańskiego.

W dniu 15 lutego 1925 r. w lokalu straży pożarnej łowickiej odbyło się walne zebranie oddziału Związku Florjańskiego na powiat łowicki przy udziale 74 delegatów od 59 straży, z następującym porządkiem obrad:

1) zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) sprawozdanie zarządu, 3) referaty z dziedziny pożarnictwa, 4) przemianowanie Oddziału Związku Florjańskiego stosownie do nowego statutu na okręgowy związek straży pożarnych powiatu łowickiego, 5) sprawa instruktora, 6) wybór 9 członków zarządu, 7) członków komisji rewizyjnej i 2 zastępców, 7) wolne wnioski.

Zebranie przewodniczył p. Eug. Kukier z Łyszkowic, sekretarował p. A. Majewski z Soboty, na assessorów powołano, p. p. T. Jankowskiego z Łowicza, Stan. Rybus z Bochenia, Jan Kozę z Ostrowa, Białasa z Bąkowa.

Pan Emil Balcer prezes zarządu zdał sprawozdanie za 7-mio letni okres pracy. Następnie wygłoszono 2 referaty, p. Gierasiewicz naczelnik Łow. Straży na temat „stan pożarnictwa w pow. łowickim“ i p. E. Balcer „organizacja straży pożarnych i ich znaczenie społeczne“. Przy punkcie 4 nastąpiła dłuższa dyskusja, po której uchwalono w myśl nowego statutu o związkach straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, Łowicki oddział Związku Florjańskiego, przemianować na okręgowy Związek Straży pożarnych powiatu Łowickiego. Do zarządu wybrano i podzielono czynności, p. p. Emil Balcer prezes, Jan Kret vice-prezes, Feliks Niedzielski sekretarz, Stanisław Klejna skarbnik; — członkowie Teofil Kurczak z Ostrowa, Tad Wier. Kowalski z Łowicza, Ark. Majewski z Soboty, Stanisław Rybus z Bochenia, Tomasz Wróbel ze Strugienic. Na zastępców p. p. Jan Urbanek z Bochenia, Stanisław Witerek z Jastrzębi, Jan Flis z Bochenia. Do komisji rewizyjnej, p. p. Kazimierz Cybulski z Łyszkowic, Borecki K. z Nieborowa, Franciszek Wojda z Soboty. Na zastępców p. p. Jakób Wasilewski i Feliks Stefko z Łowicza.

Organizacja Straży Pożarnych i Ich Znaczenie Społeczne.

Referat wypowiedziany przez p. E. Balcera na zjeździe delegatów straży pożarnych powiatu Łowickiego dnia 15 lutego 1925 r.

Pożar! Straszny ten żywioł, który niszczy mienie ludzkie, a często nawet i życie, należy zwalczać wszelkimi sposobami.

Do walki z pożarami trzeba jednak należycie się przygotować. W obec grozy, ludzie nie przygotowani, nie zorganizowani stoją bezradni i bezsilni, oddając się rozpacz, a ogień przerzuca się dalej, a dalej i przeradza w katastrofę.

Kłęski pożarowe nawiedzają kraj nasz, niszczą mienie ludzkie na setki milionów, często nawet do robotek całych pokoleń. Kilkadziesiąt lub nawet kilkasetletnia praca zniszczona przez pożar idzie na marne. Straty takie są bezpowrotne, wiatr popiół rozwieje po świecie i ani śladu. Jeżeli budowle, inwentarz, lub sprzęty domowe są ubezpieczone, to ponoszący straty wskutek pożaru otrzy-

muje odszkodowanie, lecz tego co pożar strawił już nikt nie wróci, o tyle kraj i społeczeństwo zubożało.

Straty od pożarów bywają i w innych Państwach, lecz nie tak wielkie jak u nas, gdyż tam przestrzegają przepisy budowlane i ogniowe. Na zachodzie budynki są murowane, dachy twardo kryte, wioski rozkolonizowane, w każdej wiosce jest straż ogniowa.

U nas na wsi budują przeważnie z drzewa i słomy, z materiału który jest bardzo podatny na wypadek pożaru. Grunta są nie zcalone, co jest przyczyną gęstego i ciasnego zabudowania wiosek, tak że jeden budynek z drugim się łączy. Takich wiosek u nas w kraju jest bardzo dużo.

Pożarnictwo zaś pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Naogół biorąc jest u nas bardzo mało straży a te które są to po większej części mało wyćwiczone, źle zorganizowane, a nieraz bezzadne i zdarza się że straż, które mają zapobiedz złemu, przyczynają się do większych strat.

Wszystkie kłęski pożarowe, które nawiedzają nasz kraj i czynią wielkie spustoszenia, odwrócić można i zapobiedz jedynie przez ogniotrwałe budownictwo i przez dobrą i racjonalną organizację przeciwpożarową t. j. należy w każdej wiosce założyć straż pożarną ochotniczą, do której każdy silny i młody mężczyzna należeć powinien.

Samo jednak należenie do straży nie świadczy jeszcze o umiejętności ratowniczej. Dobre chęci i gorliwość nie wystarczą przy akcji ratunkowej i nie świadczą również o umiejętności strażaka. Chcąc być dobrym strażakiem i racjonalnie walczyć z pożarem, należy do tego się przysposobić, przez częste ćwiczenia, poznanie wszystkich narzędzi do gaszenia pożarów, umiejętne obchodzenie się z nimi i poznanie swych obowiązków.

Strażak przy akcji ratunkowej powinien być rozważnym i przytomnym.

Powinien się starać skutecznie zwalczać pożar, a bez potrzeby nie narażać swego własnego życia i zdrowia. Jeżeli nierozważnie na oślep rzuca się w niebezpieczeństwo, to nie tylko że wiele nie pomoże, lecz często nawet może sparaliżować całą akcję ratunkową.

Dobry strażak powinien w każdym wypadku posiadać zimną krew i rozwagę. Oprócz gaszenia pożarów, ma również obowiązek zwracać baczną uwagę na wszystko co się w koło dzieje, chronić przed zniszczeniem uratowane przedmioty, sąsiednie budynki, uspakając mieszkańców i w każdym wypadku umieć się orientować.

Członkowie straży niosąc bezinteresownie ratunek swym bliźnim w razie pożaru, lub innej jakiej katastrofy, niejednokrotnie narażają się na niebezpieczeństwo. Pomimo to członkowie straży z całą ofiarnością pełnić powinni tę ciężką i odpowiedzialną służbę obywatelską, dla dobra społecznego i całego kraju.

Wstępując, w szeregi ochotniczej straży pożarnej i biorąc czynny a gorliwy udział tak w ćwiczeniach jako i w akcji ratunkowej, spełniamy jeden z najpiękniejszych swych obowiązków w myśl Chrystusowego przykazania o miłości bliźniego.

Strażak spieszący do pożaru nie pyta kto zagrożony, czy przyjaciel czy wróg, spełnia dobrowolnie przyjęty na siebie obowiązek, w tem przekonaniu że spełnić go powinien, bez oglądania się na to, dla kogo się naraża i trud ponosi. Nie powinien również oczekiwać za swe trudy i poświęcenie nagrody lub pochwały, nagrodą dla strażaka powinno być wewnętrzne zadowolenie z dokonanego

czynu, oraz przekonanie że broniąc mienia swych najbliższych sąsiadów, broni zarazem majątku całego kraju, czem spełnia czynu wysoce obywatelski.

Straże pożarne jako organizacje powołane do walki z ogniem, odgrywają niezmiernie ważną rolę w życiu gospodarczem.

Gdzie istnieje straż pożarna, dobrze przygotowana do walki, pożar prawie zawsze zostaje umiejscowiony. W miejscowościach bez straży pożarnej nieraz niewielki ogień który mógłby być łatwo stłumiony w zarodku, przybiera z braku należytej obrotu rozmiary katastrofy.

Zadaniem straży pożarnych ochotniczych jest nie tylko gaszenie pożarów lecz przede wszystkim i przestrzeganie środków zaradczych zmierzających ku zapobieganiu pożarom, t. j. braniem udziału w komisjach budowlanych, przestrzeganie i niedopuszczanie do urzędzeń, któreby zagrażały bezpieczeństwu i mogły być powodem powstania pożaru, dbanie o dostateczną ilość zbiorników z wodą, z których możnaby posiłkować się w razie pożaru.

Straż pożarna ma również doniosłe znaczenie wychowawcze, jest doskonałą szkołą dla młodzieży która poddając się dobrowolnie, przepisom karności posłuszeństwa i punktualności popartej nawet karami, kształci swą wolę i charakter, podnosi w sobie dzielność, odwagę i ma możność rozwoju fizycznego. Towarzystwo straży pożarnej może również utrzymywać czytelnię, bibliotekę, urządzać odczyty, zabawy, ma możność rozwinięcia szerokiej działalności w kierunku kulturalnym. Są to jednak tylko środki pomocnicze do osiągnięcia celu zasadniczego.

Należy nie zapominać, że dobra straż, która chce walczyć z pożarem, musi się zaopatrzyć w dobry i należyty tabor, dobre narzędzia, wyrobić w sobie sprawność w działaniu tymi narzędziami, przez urządzenie częstych i racjonalnych ćwiczeń, prób i alarmów.

Nad wykonaniem tych obowiązków powinien czuwać zarząd i sztab straży, a pamiętać o tem aby pożar nie zaskoczył nieprzygotowanych.

Straże pożarne powinny mieć tabor zawsze w porządku i gotowy do wyjazdu niczego nie powinno brakować, aby wyjechawszy do pożaru mogły szybko i bez straty czasu nacierać.

Powinna też być dostateczna ilość organizacji strażackich, aby daleką jazdą nie opóźniać ratunku. Aczkolwiek w powiecie łowickim mamy obecnie 62 strażę, to jednak jest jeszcze nie dostateczna ilość, aby móc zabezpieczyć każdą wieś od klęski ogniowej. W gminach Dąbkowskiej, Bąkowskiej jest najwięcej, w Jeziorkowskiej mniej, w innych zaś jak Kompińska, Nieborowska, Bolimowska, Bielawska bardzo mało, zaledwie kilka. Życzyć należy aby w krótkim czasie każda wieś była w posiadaniu sikawki, kilku beczek, bosaków, drabin i dobrze wyćwiczoną drużynę strażacką, co przy dobrych chęciach i małym kosztem zrobić można. Trzeba tylko chcieć.

Parcelacja 4 folwarków

własność Hr. Zyberg E. Platerowej Ziemi Siedleckiej, z Dóbr Konstantynów, ziemia pszenna, część lasu i łąki, dodają się budynki i kompletne zasiewy. Wiadomość u L. Mikuckiego Łowicz ulica 3 Maja 17.

1—1.

KRONIKA

Kalendarzyk.

† *Piątek* Eufemji M.

† *Sobota* Benedykta Op.

Niedziela Katarzyny W.

Poniedziałek Pelagii i Teodozji.

Wtorek Marka i Tymoteusza.

Sroda Zwiastowanie N. M. P.

Czwartek Emanuela i Tekli.

Wschód słońca g. 5 m.27, zachód g. 5,56.

— **Zebrań Związku L. Narod.** W dniu 10 b. m. odbył się w Łowiczu zjazd powiatowy Z. L. N. pod przewodnictwem p. Edw. Nowakowskiego przy licznych udziale delegatów. Referat polityczny wygłosił dyr. Sekretarjatu Głównego p. J. K. Mester; sprawy organizacyjne i gospodarcze omówili p. p. Edw. Nowakowski i St. Grabiński.

Uchwalono następujące rezolucje:

Zebrani w dniu 10 marca w Łowiczu mieszkańcy Łowicza i pow. Łowickiego wobec niebezpiecznych dla Polski knozań niemieckich łączą się z całym Narodem, Sejmem i Rządem w nieugiętej woli obrony granic polskich zagwarantowanych Traktatem Wersalskim i wyrażają gotowość największych ofiar krwi i mienia dla tej obrony.

W końcu dokonano wyborów nowego Zarządu, w skład którego weszli p. p. prezes Stan. Grabiński, zastępca Ed. Nowakowski, sekretarz i skarbnik Antoni Kozłowski, na zastępców: Janowski Walery, Rószkiewicz Miron, Piestrzeniewicz Marcin, Golis Piotr, Skierski Piotr, Kędziora Wojciech, Dymecki Franciszek, Ogonowski Konstanty i Kaźmierczak Hipolit.

— **Wiec protestacyjny Z. L. N. w Łowiczu w sali teatru Eos w dniu 15 b. m.**

Przy przepelnionej sali i galerji zagaił zebranie p. Edw. Nowakowski, wyjaśniając groźne położenie, w jakim znalazła się Polska wskutek dążenia Niemiec do rewizji granic, poczem udzielił głosu p. Archowskiemu posłowi Ziemi Bielskiej, który w godzinnej mowie zapoznał słuchaczy z dążeniami i taktiką niemiecką w sprawie obalenia postanowień Traktatu Wersalskiego.

Z zapartym oddechem słuchali go zebrani, podkreślając wciąż swoją solidarność z wywodami mówcy. Potem p. Stanisław Grabiński (junior) w przemowie swej porównał chwilę obecną do czasów rozbiorowych, przestrzegając zebranych przed małodusznością, która chętnie godzi się na upokorzenia byle zachować spokój. Na zakończenie zgłoszono rezolucję, którą zebrani przez aklamację przyjęli, poczem z tysiąca piersi popłynęła „Rota Konopnickiej, „Nie damy ziemi skąd nasz ród“.

— **Loterja Artystyczna.** W dniu 15 marca r. b. odbyło się ciągnięcie Loterji Artystycznej w obecności komisji składającej się z nast. osób: ks. Majewskiego, pp. Cyrulińskiej, Roguskiej, Sokolewiczówny, Tatarzyńskiej, Motylińskiego i Skoczenia.

Z ogólnej liczby 2000 bil. sprzedano 1566, wobec czego z 40 obrazów przeznaczonych do wylosowania rozlosowano—30.

Następujące wygrane: Nr. Nr. 41, 90, 106, 295, 456, 705, 665, 727, 746, 838, 962, 968, 912, 945, 999, 1145, 1304, 1518, 1598, 1405, 1544, 1563, 1564, 1614,

1690, 1719, 1734, 1825, 1832 i 1955 — są do odebrania w gimnazjum żeńskim za okazaniem biletu.

Komitet.

— **Walne Zebranie Inwalidów.** Zarząd Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łowiczu, podaje do wiadomości swych członków, że w niedzielę dnia 29 marca o godz. 12 w poł. odbędzie się roczne walne Zebranie Koła, w razie nie przybycia w tym terminie dostatecznej ilości członków zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 1 p. p. bez względu na ilość obecnych.

Zarząd.

— **Ze Stowarzyszenia śpiewaczego „Lira“ w Łowiczu.** We środę dnia 25 marca o godz. 8-ej wieczorem różnokolorowe lampy Kina Wojskowego swym efektownym blaskiem oświetlą 3 aktową sztukę p. t. „Prawica i Lewica“, ze śpiewami i tańcami napisaną przez D-ra S. Fridberga. Amatorzy znani niejednokrotnie ze swych występów, i tym razem nie zawiodą nasze społeczeństwo.

Niech nikogo nie zabraknie. Ceny biletów przystępne dla każdego, dochód przeznaczony na bibliotekę Stowarzyszenia.

— **Z sali teatralnej Kina Wojskowego.** Ostatni wieczór rozpoczął się koncertem orkiestry 10 p. p., która mając już dostatecznie wyrobioną reklamę, a będąc umieszczaną w programach wieczorów, urządzanych przez 10 p. p. zwykle przyciąga mieszkańców żądnych lepszej muzyki.

Orkiestrą tym razem w zastępstwie p. por. Waltera dyrygował p. sierż. Iwanow, która wykonała utwory poważne: 1) Uwertura Nabuchodonozor—Suppe, 2) Potpourri z op. Halka — Moniuszko — 3) Uwertura Campa—i na bis mazur „Kuba Jurek“.

W drugiej części odegraną była sztuka ludowa p. t. „Błązek Opętany“ Anczyca, w której brały udział siły amatorskie w osobach: Czesław Orlewicz—kpt. Popek, Anastazja Snieżkowa—p. Olczykówna, Klementyna—p. Walterówna, Celestyn Słomkiewicz—por. Tomanowski, Marcin—por. Respondek, Salusia—p. Tomanowska, Błązek—pp. Buczek, Walek—pp. Gacek.

Sztuka nadzwyczaj wesoła, wyreżyserowana przez pp. maj. Winiarskiego i maj. Wojciechowskiego i przy dobrych chęciach i zdolnościach amatorów, wkładających swój zapał i inteligencję aby wykonanie było takie jakiego sam autor wymagał, dała nam pełne zadowolenie.

Krakowiaka odtńczyły panie: Bergerowa, Karcewska, Respondekówna, Tomanowska i panowie: kpt. Berger, por. Buczek, por. Gacek, por. Podniewski.

Niebywała okazja!

W księgarni K. Rybackiego pozostała jeszcze pewna ilość kalendarzy książkowych, które wyprzedaje się po połowie ceny. Korzystać należy z okazji gdyż zaledwie dwa miesiące jest za nami—a przed nami dziesięć — okres czasu duży — a żyć bez kalendarza — to jakby w ciemnicy.

Pozostało kilka sztuk następujących kalendarzy:

Kalendarz 2 grosze	po 1.50
„ Rodzinny	90
„ Ostrobramski	40
„ Mieszczański	60
„ Powieściowy	90
„ Ludowy	60
„ Zorzy	65
Blok Kalendarzowy	45

Orkiestrą, która wykonała specjalne piosenki do sztuki ludowej, dyrygował p. sierż. Swierczyński.

W najbliższą sobotę o g. 7 m. 30 staraniem sekcji teatralnej 10 pp. odbędzie się koncert orkiestry 10 pp. pod batutą p. por. Waltera i odegraną będzie krotchwila „Teatr Amatorski“.

— **Wieczór ku upamiętnieniu powstania Kościuszkowskiego** odbędzie się 24 marca b. r. t. j. we wtorek o godz. 8 wiecz. w sali Kina Wojskowego. Na całość złoży się śpiew, deklamacja, prelekcja i sztuka w jednym akcie Henryka Sienkiewicza p. t. „Zagłoba swatem“.

Młodzież miejskiej szkoły handlowej wiele trudu włożyła w pracę, to też niewątpliwie szerokie masy publiczności łowickiej należycie ocenią i poprą wysiłki tej właśnie młodzieży, która niedawno wstąpiła w szeregi harcerek i nowo utworzonej szkoły. Tym bardziej, że i cel szlachetny gdyż czysty zysk da możliwość kupienia niezbędnych przyrzędów do ćwiczeń, jak również i ceny są przystępne. A więc nikogo nie powinno zabraknąć. Bilety w cenie od 3 zł. do 50 gr. nabywać można u W. P. Gierasiewicza, a w dzień przedstawienia o godz. 6 w kasie.

Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

W najbliższą niedzielę w czytelnicy bezpłatnej Oddziału Nar. Org. Kobiet będą pełniły dyżur: p. p. Jadwiga Czarnecka, Lucyna Lewikówna i Jadwiga Grzybowska.

WYCIĄG

uchwał zapadłych na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w Łowiczu, odbytem w dniu 5 listopada 1924 r.

2.

Uchwała 293.

Sejmik Łowicki upoważnia Wydział Powiatowy do zaciągnięcia pożyczki do sumy 30.000 (trzydzieści tysięcy złotych) krótkoterminowej—na warunkach, jakie ustali Wydział Powiatowy. Zobowiązanie po podpisaniu ma być przedstawione na najbliższym posiedzeniu Sejmiku.

Na wniosek członka Delegacji Popławskiego jednogłośnie został podwyższony wpływ z udziału w podatku dochodowym do 37.500 zł. Pozostałe pozycje tytułu IV przyjęto bez zmian.

Przyjęto bez zmian tytuły V i VI preliminarza. W tytule VII, w myśl uchwały Nr. 293 dodano nowy paragraf „Pożyczka dla zbilansowania budżetu—20.632 zł.“

Dział C. preliminarza dochodów przyjęto bez zmian. W wyniku dyskusji nad poszczególnymi pozycjami rozchodowymi i dochodowymi przy drugim czytaniu preliminarza 18 głosami za i 6 wstrzymujących się powzięto

Uchwałę Nr. 294.

Sejmik Łowicki na mocy art. 17 p. 1 dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej (Dz. Praw. 13-19 poz. 141) przyjmuje preliminarz budżetowy na rok 1925 w przychodzie i rozchodzie na sumę złotych 1.227.207. (jeden milion dwieście dwadzieścia siedem tysięcy dwieście siedem) złotych, przyczem poszczególne pozycje budżetowe ustala się jak następuje

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Dział A. zaległości z r. 1924.		
Wykonanie zaległości z r. 1924	65 964	
Razem tyt. A.		65.964

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Dział B. Wydatki bieżące.		
Administracja ogólna.		
Wydatki osobowe administracji ogólnej	33 329	—
Wydatki rzeczowe administracji ogólnej	2 594	800
Składka na Biuro Zjazdów Samorządu Ziemińskiego	200	—
Tabor	4 770	—
Razem tytuł Administracja	40.893	800

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Komunikacja.		
Drogi Wojewódzkie	50.492	—
„ powiatowe bite	59.228	—
„ gminne i powiat. gruntowe	16.349	—
Bud. drogi przez Blich-Malszyce	—	23.280
Razem tytuł II	126.069	23.280

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Rolnictwo.		
Szkoła Rolnicza Męska w Wydziałowie	29.201	205.000
Ferma Ogrodnicza na Blichu	12.000	1.500
„ Hodowlana w Złakowie	22.000	40.000
Szkołka leśna	120	820
Instruktorstwo ogrodnicze	998	—
Wydatki weterynaryjne	2.663	—
Zapomogi dla organizacji rolnicz.	1.500	—
Razem tyt. III	68 482	247 320

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Zdrowotność.		
Szpital św. Tadeusza w Łowiczu	43.046	—
Zwalczanie chorób zakaźnych	2.246	—
Zapomogi dla akuserek	100	—
Razem tytuł IV.	45.392	—

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Opieka społeczna.		
Schronisko dla dzieci na Korabce	11.222	—
Przytułek dla starców w Łowiczu	8.128	—
Koszt opieki nad osobami pozbawion. pomocy ze strony gminy	2.500	—
Inne wydat. na cele opieki społ.	100	—
Razem tytuł V	21.950	—

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Szkolnictwo i oświata.		
Zapom. dla gmin na bud. szkół	11.349	—
Zapomoga dla miejskiej Szkoły Dokszał. Zawodow. w Łowiczu	2.000	—
Stypendja dla uczniów Semin. Nauczycielskiego w Łowiczu	400	—
Zapomogi dla burs	—	2.000
Zapomogi dla instytucji naukowych i oświatowych	700	—
Razem tyt. VI	14.449	2.000

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Inne cele kulturalne.		
Pozarnictwo	1.500	—
Zapomoga dla Ligi Obrony Powietrznej	5.000	—
Fundusz na zapomogi	2.150	—
Razem tyt. VII	8.650	—

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Majątek i długi.		
Splata reszty należności za nabyte nieruchomości	—	3.545
Splaty częściowe z odsetkami pożyczek zaciągniętych na budowę Szkoły rolniczej	—	13.000
Inne wydatki na majątek	45	—
Razem tyt. VIII	45	16.590

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Zwroty i odpisy.		
Umorzenie nieściągal. podatków	505	—
Odpisy niepokryt. koszt. kurac.	3.375	—
Razem tyt. IX	3.880	—

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Wydatki nieprzewidziane		
Do dyspozycji Sejmiku Powiat.	600	—
„ „ Wydziału Powiat.	750	3.500
Do dyspozycji Przewodniczącego	150	—
Razem tyt. X.	1.500	3.500
Ogółem dział B. Wydatki bieżące		624.755

	Wydatki zwyecz.	Wydatki nadzwycz.
Dział C. Sumy przechodnie.		
Udział powiatu w pokryciu 1/4 kosztów utrzymania policji państw	39.902	—
Utrzymanie dróg państw. w pow.	496.586	—
Ogółem dział C. Sumy przechod.		536.488
Ogółem budżet wydatków	933 762	293.445
Razem		1.277.207

(d. c. n.)

Obwieszczenie.

Wydział hipoteczny powiatu Łowickiego obwieszcza, że zostały otwarte postępowania spadkowe po zmarłych: 1) Fryderyku i Wilhelminie małż. Prauze, właścicielach nieruchomości w Łowiczu przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 285, oznaczonej hipotecznym Nr. 201, 2) Antonim Wojdą, współwłaścicielu działki gruntu w terytorjum m. Łowicza, pomiędzy drogą mlyna kapitulnego, a szosą Sochaczewską, oznaczonej hipotecznym Nr. 415,— i 3) Marji Słomińskiej, współwierzycielce 3000 rb. z 400 rb. kaucji zabezpieczonych do Nr. Nr. 2 i 3 działu IV wykazu hipotecznego nieruchomości w Łowiczu, hipoteczny Nr. 153.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 23 września 1925 roku w kancelarii Wydziału hipotecznego w Łowiczu. Wzywa się interesowanych do zgłoszenia i udowodnienia swych praw w terminie powyższym, pod skutkami prekluzji.

Dr. T. WIEŁOBYCKI

z dniem 13 b. m. rozpoczął przyjmowanie chorych pragnących leczyć się **światłem** (lampa kwarcowa, solux) **elektrycznością** i **masażami elektrycznymi**.

Godziny przyjęć: 1½—2½ po południu.

Kinematograf „EOS“

W sobotę dnia 21/III i w niedzielę dnia 22/III r.
Monumentalny film z dziejów ludzkości w II-ch
serjach. Świat przed wojną. Wojna wszechświato-
wa. Świat po wojnie.

Serja I

„4-ch Jeźdźców Apokalipsy“

W rolach głównych: Alice Tersi i Rudolf Valentino.
Rzecz dzieje się w Meksyku, Paryżu, Belgji, Berlinie,
w Villeblanche nad Marną i na polu bitwy pod
Ypres w czasie wojny europejskiej.

W środę d. 25/III r. b.

„Niebezpieczny wiek“

Dramat życiowy w 7 aktach wytwórni amerykańskiej
W rolach głównych: Lewis Stone i Cleo Madison.

Kinematograf wojskowy

Przy ul. Podrzecznej w niedzielę dnia 22 marca
o godzinie 5, 7 i 9-tej oraz w poniedziałek dnia 23
marca b. r. o godzinie 5 i 9-tej sensacyjny dramat
w 6-ciu aktach.

Czarna koperta.

w roli głównej ulubieniec kobiet Harry Peel. Dla
dzieci i młodzieży dozwolony.

Chrześcijański

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

Władysława Stasłńskiego przyjmuje zamówienia
w zakres fotografii wchodzące, jak również do
paszportów i wszelkich dowodów osobistych, po ce-
nach przystępnych i w możliwie krótkim czasie.
Łowicz, ul. Zduńska Nr. 27. 3-1.

Do sprzedania

15 warsztatów tkackich

z kompletnym urządzeniem. Łowicz, Zduńska Nr. 8
6-1. W. Wyrzykowski.

Do sprzedania

Fortepian.

Wiadomość: Nowy Rynek Nr. 11 u Bronikowskich.
1-1.

Motor ropowy 5 Ko „Ursus“

przedwojenny okazjnie do sprzedania. **Wia-
domość Warszawa Czerska Nr. 8 m 4
dojazd tramwajem Nr. 2 do Wójtówki.**
5-4

Ostrzeżenie.

Unieważniamy wydane przez nas upo-
ważnienie do inkasowania pieniędzy przez
Józefa Eldberga“.

Fabryka Wódek i Likierów „Bachus“ w Kutnie.

Józef Uczciwek w Goleńsku zgubił dowód Towarzy-
stwa Wzajem. Kredytu w Łowiczu w d. 15.7.1913 r.
za Nr. 8044 na Rb. 100, który niniejszym się unie-
ważnia.

Juljan Łuczyński zgubił książeczkę wojskową wyda-
ną w P. K. U. Skierniewice. 3-1

Zgubiono lub została skradziona karta zapasowa
wojskowa na imię Józefa Jarosa ze wsi Urzeczce.
3-1

Szymon Leszczyński zgubił kartę bezterminowego
urlopowania wydaną w P. K. U. Skierniewice.
3-1

Francuskiego i niemieckiego udziela rutynowania
nauczycielka. Adres: Nowy Rynek 11 m. 4.
3-1

Dudek Leon zgubił zaświadczenie bezterminowego
urlopu wydane przez 18 p. w Skierniewicach.
3-3.

Wacław Gudzak zgubił kartę demobilizacyjną, wyda-
ną w 29 pułku piechoty. 3-3

Adam Galecki, zgubił świadectwo przemysłowe na
sklep kolonialno-spożywczy i koncesję na wyroby
tytuńowe wydaną przez Izbę Skarbową w Warsza-
wie. 3-2

Lajbuś Borenstein zgubił koncesję na wyroby tytu-
ńowe wydaną przez Urząd akcyzny w Skiernie-
wicach. 3-2

Jan Gromek zgubił kartę ewidencyjną wydaną
w 45 pułku piechoty w Równem 3-2

Anna Sorzała zgubiła legitymację wydaną w Kasie
Chorych w Łowiczu. 3-2

Władysław Trzaskowski zgubił dowód na kupno re-
wolweru wydany w Starostwie w Łowiczu.
3-2

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezatrważonych redakcja nie zwraca.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajdng.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.